



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Zasady
głosowania**
| s. 3



**Jak nauczyć
młodzież Polski?**
| s. 4



**Skakali przez
»Majową Poprzeczkę«**
| s. 5



Wielka woda mniej straszna

PROBLEM: Czeski Instytut Hydrometeorologii oraz polski Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej od kilku dni ostrzegają przed ulewnymi deszczami na północno-wschodnich Morawach i na Śląsku, które mają potrwać aż do weekendu. Stan wód w rzekach może osiągnąć drugi stopień zagrożenia powodziowego, dlatego sprawdziliśmy, jak jesteśmy przygotowani na przyjście wielkiej wody.

Deszcze zaczęły się wczoraj. Synoptycy przewidują, że od czwartku do soboty w niektórych miejscach spadnie łącznie od 70 do 120 mm opadów. – Przepływy w rzekach będą rosły. Na Śląsku będą osiągały pierwszy, miejscami drugi stopień w skali zagrożenia powodziowego. Ale to nie będzie nic ekstremalnego, woda wylewa się z brzegów przy trzecim stopniu – powiedział wczoraj redakcji Eduard Jarcovják z ostrawskiej filii CIH.

W 2010 roku właśnie majowe deszcze były przyczyną powodzi, która wyrządziła straty w Karwinie, Boguminie czy Piotrowicach. Mocno ucierpiał m.in. Dom PZKO w Karwinie-Darkowie, który stoi w dotkniętej szkodami górniczymi, coraz bardziej wyludniającej się części Darkowa, która w przeciwieństwie do drugiego brzegu Olzy (z uzdrowiskiem) nie jest chroniona wałami. Piotrowice i wchodzące w skład gminy wioski często borykają się z powodzią. Również w ub. roku, kiedy powódzie raczej omiły nasz region, w Piotrowicach i Zawadzie rzeka wylała. W centrum gminy zdał wówczas egzamin nowy, wybudowany w 2011 roku wał przeciwpowodziowy na Piotrowce. Zawada nie była chroniona i nie jest do dziś. – Budowa wału w Zawadzie jest w planach na przyszłość. Trwają prace przygotowawcze. Chcemy go zrealizować z dotacji resortu rolnictwa w nowym okresie programowania – powiedział „Głowski Ludu” Čestmír Vlček, dyrektor handlowy Dorzecza Odry.

Od czasu groźnej powodzi, która nawiedziła nasz region, a szczególnie Bogumina, w 1997 roku, zostały w mieście zrealizowane poważne inwestycje przeciwpowodziowe. Gotowe są wały w Starym Boguminie i Szonychlu, na ochronę czekają mieszkańcy narażonych na powódź domów w Pudłowie. Kierownictwo bogumińskiego ratusza od lat stara się przyspieszyć budowę wałów w tej dzielnicy. Kilka lat temu wyciągnęło nawet fundusze z kasy miejskiej i współfinansowało studium wykonalności. – Wiemy, że miastu bardzo zależy na tych wałach. Cały czas mamy w planie ich budowę. W tej chwili prowadzone są prace przygotowawcze, łącznie z uregulowaniem spraw własnościowych – zapewnił Vlček. Przyszła,



Zapora Cierlicka na Stonawce jest przygotowana nawet na ekstremalne powodzie.

że do rozpoczęcia realizacji jeszcze daleka droga, data rozpoczęcia prac budowlanych nie jest znana. Bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w regionie podniosły także zmiany budowlane na tamie zaporę cierlickiej. Dzięki temu przygotowana jest nawet na ekstremalne powodzie.

Do nadejścia wielkiej wody szykują się także służby kryzysowe po polskiej stronie granicy. – Od środy monitorujemy prognozy pogody, sprawdzamy łączność, procedury i stan magazynów przeciwpowodziowych. Jesteśmy też w stałym kontakcie ze strażą pożarną, policją oraz pracownikami Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej – stwierdziła Joanna Materna-Rybińska, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich, Zdrowia i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Cieszynie.

Urzędniczka zapewniła przy tym, że polskie służby wyciągnęły wnioski z sytuacji, które zdarzały się w przeszłości. Od katastrofalnej powodzi, jaka nawiedziła południową Polskę w 2010 roku, mieszkańcy powiatu cieszyńskiego zmagali się z co najmniej kilkoma podobnie groźnymi wydarzeniami.

– Po prostu nasz region jest tak ukształtowany, że regularnie raz lub

dwa razy w roku walczymy z wielką wodą. Przed tym nie da się uchronić i wiadomo, że powódź przyjdzie. Ale alarm przeciwpowodziowy trwa u nas stosunkowo krótko, zazwyczaj dobę lub dwie. W podgórskim terenie woda bowiem szybko wzbiera ale i równie szybko opada. Fala powodziowa z reguły nie rozlewa się też szeroko po okolicy – wyjaśniła Materna-Rybińska.

Podczas powodzi sprzed czterech lat wodny żywioł najbardziej spustoszył gminy Zebrzydowice i Istebna. Do rzadkości nie należały wyrwy, podmycia i osunięcia brzegów, ale także ograniczona drożność niektórych rzek i potoków. W Trójwsi zagrożona była wówczas droga dojazdowa do przysiółka Mała Łączka.

Od 2010 r. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach wykonał jednak wiele prac naprawczych. Odnowiony został potok Olecki w Istebnej. Wyrwy w wałach załatwiono także m.in. na potokach w Kończycach Małych, Hażlach i Kończycach Wielkich. Niemal w całości remontowany był potok Sarkander w Cieszynie. Inną dużą inwestycją okazały się prace związane z udrożnieniem koryta Piotrowki na 5-kilometrowym od-

cinku od granicy państwa z Czechami do ujścia rzeki Pielgrzymówki.

– Przebudowa miała na celu przywrócenie koryta rzeczki do stanu z lat 70., co pozwoliło zwiększyć jej przepustowość podczas dużych wzebrań.

– W czerwcu 2013 r. mieliśmy w gminie kilka deszczowych dni i wówczas woda rzeczywiście nie wystąpiła z koryta Piotrowki. Nie wiem, na ile był to poważny test, ale w ubiegłym roku inwestycja ta spełniła swe zadanie – powiedział nam Andrzej Kondziołka, wójt Zebrzydowic.

Samorządowiec podkreślił również, że w ciągu ostatnich lat znaczącej poprawie uległ przede wszystkim polski system ostrzegania o nadchodzących klęskach żywiołowych. – Pod tym względem jest dużo lepiej niż jeszcze 10 lat temu. Prognozy pogody są bardzo dokładne, dysponujemy też systemem monitoringu stanu wody na Piotrowce i w internecie możemy to wszystko na bieżąco śledzić. Również zwykli mieszkańcy wyciągnęli wnioski z wcześniejszych zdarzeń, a nasi strażacy dysponują odpowiednim sprzętem, m.in. łódką motorową i pompami dużej mocy – dodał Kondziołka.

DANUTA CHŁUP
WITOLD KOŹDOŃ

ZDARZYŁO SIĘ



Fot. ARC

PETER GABRIEL ZAWOJOWAŁ OSTRAWĘ

W ostrawskiej ČEZ Arenie odbył się we wtorek koncert znakomitego brytyjskiego muzyka rockowego Petera Gabriela. Były wokalista grupy Genesis wystąpił w Ostrawie na jedynym koncercie w ramach Republiki Czeskiej. Trasa nazwana „Back to The Front” zahacza muzycznie o wszystkie najważniejsze utwory w karierze solowej Petera Gabriela. Centralnym punktem koncertu była legendarna płyta „So”. Aż trudno uwierzyć, że premierę odbył ten album już w roku 1986. – Muzycznie Peter Gabriel w ogóle się nie zestarzał. Włącznie z albumem „So”, który nadal brzmi bardzo nowocześnie i przełomowo – powiedział „GL” Miroslav Beinbauer z ostrawskiej ČEZ Areny. Koncert Petera Gabriela obejrzało też czworo czytelników „Głosu Ludu”, którzy zdobyli darmowe karnety na wtorkowy występ w ČEZ Arenie. Pierwsza część koncertu oparta była na akustycznych aranżacjach, ale najwięcej owacji zdobyły utwory pełnokrwiste, rockowe, w tym zagrany w całości album „So”. 64-letni artysta w swojej karierze muzycznej otrzymał sześć nagród Grammy, trzy nagrody Brit Awards, należy też do grona największych mecenasów world music skupiającej artystów z całego świata i szerokiego wachlarza muzycznego.

(jb)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 9 do 12 °C
noc: 8 do 1 °C
wiatr: 2-5 m/s

dzień: 9 do 14 °C
noc: 8 do 0 °C
wiatr: 2-3 m/s



9 771212 422041

1 4 0 5 5

KRÓTKO

POTRÓJNY SUKCES

BOGUMIN (sch) – Trzech poszukiwanych złoczyńców złapanych w cztery dni – tak przedstawia się bilans pracy strażników miejskich w ciągu ostatnich kilku dni. Pierwszego mężczyznę udało im się złapać na deptaku w samym centrum miasta, drugim okazał się być kamediant ze stacjonującego przy ul. Jatečni cyrku, trzeciego natomiast stróż prawa zatrzymali w przygotowanym do odjazdu pociągu City Elefant. Mężczyznę znaleźli w toalecie wraz z kluczami od kradzionego samochodu, który dzień wcześniej zginął w sąsiednich Dzieńmorowicach.

* * *

DWIE »GARDEROBY«

KARWINA (ep) – W mieście pojawiło się kolejne miejsce, w którym ubodzy i osoby w trudnej sytuacji finansowej mogą zaopatrzyć się w używaną odzież i inne potrzebne w domu rzeczy – za darmo lub za symboliczną kwotę. Tzw. „sociální šatník”, prowadzony przez organizację charytatywną ADRA, od września działa w Karwinie-Raju przy ulicy Prameny. W poniedziałek ADRA otworzyła podobną „garderobę dla ubogich” na Rynku Budovateli.

* * *

ZATRZYMANY

PO RAZ...

CZESKI CIESZYN (kor) – Policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca Ostrawy, który w ostatnich miesiącach dokonał kilku włamań do samochodów osobowych na terenie Czeskiego Cieszyna i Hawierzowa. Jak się okazało, jest to recydywista, który był już w przeszłości dziesięć razy sądownie karany, po raz ostatni opuścił mury więzienia 24 grudnia 2012 roku. Prokurator zawnioskował o tymczasowe aresztowanie recydywisty.

* * *

WIELKIE SPRZĄTANIE

REGION (kor) – Większość podgórskich gmin włączyła się w ramach obchodów Dnia Ziemi w wiosenne porządki w ubiegłą sobotę. W Piosecznej w sprzątaniu wzięło udział ponad 40 wolontariuszy, którzy zebrali aż 40 dużych worków foliowych śmieci, w Koszarzyskach sprzątało 41 osób, a worków było 25. W innych miejscowościach ich włodarze porządkowanie wiosek i okolicy dopiero szykują. W Herczawie odbędzie się pojutrze, w Białą Sobotę, w Mostach koło Jabłonkowa zaś w sobotę 26 kwietnia.

* * *

SERCE NA DŁONI

TRZYNIEC (kor) – Ponad 250 pracowników służby zdrowia zjechało wczoraj do hutniczego miasta na ósmą edycję konferencji „Serce na dłoni”, którą w trzynieckim Domu Kultury „Trisia” organizuje Szpital Podlesie. Głównym tematem konferencji jest kompleksowa opieka dla pacjentów z chorobami serca.

* * *

AGENCJA POMOŻE

HAWIERZÓW (kor) – Włodarze miasta podpisali umowę z Agencją Rozwoju Regionalnego. W myśl umowy pracownicy Agencji będą pomagali miastu w pozyskiwaniu inwestorów dla strefy przemysłowej Dukla. Jest ona przeznaczona głównie dla przedsiębiorców funkcjonujących w przemyśle lekkim i średnim oraz służbach dla mieszkańców.

Kongres zaprasza na »Święto Wolności«

W poniedziałek zebrała się Rada Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Na swoim kolejnym posiedzeniu Rada omówiła m.in. stan przygotowań do imprezy pn. „Święto Wolności”, które odbędzie się w Domu Polskim w Cierlicku-Kościełcu 4 czerwca. Impreza przebiegać będzie pod patronatem prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, a w programie zaplanowano m.in. okolicznościowe przemówienia, wykład historyczny na temat upadku komunizmu w Polsce i skutków zmian ustrojowych na życie mniejszości polskiej na Zaolziu. Odbędzie się

również koncert jazzowy oraz wystawa „Gdy rozum śpi... Rysunki Andrzeja Krauzego 1970-1989”.

– Serdecznie zapraszany wszystkich prezesów organizacji polskich, kół PZKO, dyrektorów placówek polskich, nauczycieli itd, by wspólnie uczcić ten wielki dzień w najnowszej historii narodu i państwa polskiego – stwierdza Józef Szymeczek, prezes Kongresu Polaków w RC.

Rada zapoznała się ponadto z budżetem zaplanowanym na rok 2014. Budżet ma zostać uchwalony po poddaniu go dogłębnej analizie na następnym posiedzeniu. Omówiono

również stan przygotowania imprez, które Kongres Polaków – jako czeski partner międzynarodowych projektów unijnych – będzie współorganizował w maju i czerwcu wspólnie ze Stowarzyszeniem Nowej Kultury „Obok”. A są to plener malarski w Szczyrku w dniach 19.5-29.5. oraz wystawa poplenerowa w Ostrawie. A w ramach innego projektu także warsztaty muzyczne w Bielsku-Białej.

Kongres Polaków otrzymał z Instytutu Pamięci Narodowej publikacje książkowe dotyczące historii Polski w XX wieku, które zostaną rozprawdzone za pośrednictwem

Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki do bibliotek oraz Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie.

– Rada Kongresu Polaków zobowiązała się ponadto do stworzenia po konsultacjach z innymi partnerami listy polskich kandydatów do komisji ds. mniejszości narodowych w poszczególnych gminach. Chodzi o to, żeby lista taka była gotowa jeszcze przed wyborami komunalnymi 2014 r., by zaraz po wyborach można było z nią pracować – informuje prezes Szymeczek.

(wik)

To już 10 lat »eurowspółpracy«

Szereg imprez i konferencji odbędzie się w tym roku w ramach upamiętnienia w Euroregionie Śląsk Cieszyński 10. rocznicy wejścia Polski i Czech do Unii Europejskiej. W najbliższym czasie odbędzie się na przykład gala mikroprojektów, na której zaprezentowane zostaną najlepsze, modelowe projekty zrealizowane w ramach Funduszu Mikroprojektów Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013 w Euroregionie Śląsk Cieszyński. Galę zainauguruje cykl spotkań informacyjnych i przygotowawczych do wdrażania propozycji projektowych

planowanych do nowej perspektywy finansowej Europejskiej Współpracy Terytorialnej na lata 2014-2020.

Zrealizowany zostanie projekt „Chcemy, abyście o nas wiedzieli – III. 10 lat Euroregionu Śląsk Cieszyński – Těšínské Slezsko w Unii Europejskiej oraz 20-lecie działalności Polsko-Czeskiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Transgranicznej”. W planach jest też międzynarodowa konferencja w ramach projektu „EuroInstytut Polsko-Czesko-Słowacki – aktywizacja działalności wydawniczej”, która ma zaprezentować problematykę dotyczącą polsko-czesko-słowackiej

współpracy transgranicznej w kontekście uczestnictwa Polski, Czech i Słowacji we wspólnotach europejskich. W jej trakcie zostanie przedstawiona publikacja podsumowująca tę współpracę transgraniczną.

Kolejna konferencja, prezentująca dorobek prac euroregionów naszego pogranicza, odbędzie się w Warszawie, a wezmą w niej udział nie tylko przedstawiciele euroregionów i samorządów lokalnych, ale też reprezentanci Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej oraz instytucji centralnych odpowiedzialnych m.in. za zarządzanie programami współpracy transgranicznej. (ep)

Pomoc dla grzybiarzy

W Beskidach pojawiły się już pierwsze grzyby. Grzybiarze z prawdziwego zdarzenia wiedzą doskonale, jakie grzyby zbierać, by nie zatruci siebie i swojej rodziny. Ci natomiast, którzy nie do końca są pewni, czy aby grzyby w ich koszyku rzeczywiście są jadalne, mogą skorzystać z poradni mikologicznej, którą otwarto właśnie w Muzeum Beskidów we Frydku-Mistku na pierwszym piętrze tzw. Domu Langa. Poradnia czynna jest w poniedziałki w godz. 9.00-12.00 i 13.00-16.00.

(kor)

Dużo remontów – wiele utrudnień

W 2014 i 2015 roku na drogach w naszym województwie będzie się działo! Województwo morawsko-śląskie liczy na dotację z funduszy europejskich, opiewającą na niebagatelną sumę 2,5 miliarda koron, a przeznaczoną na remonty dróg. Pieniądze trzeba wykorzystać do końca przyszłego roku, drogowcy mogą więc spodziewać się nawału pracy, a kierowcy – uciążliwych utrudnień.

Województwo planuje zająć się jezdniami II i II kategorii, sześć z

dziesięciu projektów na rekonstrukcję miejscowych dróg zostało już zatwierdzonych, pozostałe czekają na decyzje, a Urząd Wojewódzki chce złożyć wnioski jeszcze na trzy kolejne projekty „drogowe”. W sumie remontu doczeka się 16 odcinków dróg II i II kategorii, w najbliższym nam regionie kompleksowe naprawy przejdą na przykład jezdnie w Trzyńcu (m.in. ulica Frydecka), Nawsiu (łącznie z mostem), droga z Jabłonkowa do Łomnej Górnej, rondo przy ul. Angielskiej w Ha-

wierzowie czy ulica Drátovenská w Boguminie.

– Województwo morawsko-śląskie jest właścicielem dróg o łącznej długości ponad 2700 kilometrów, z ponad 1000 mostów. Około połowa tych jezdni wymaga napraw. Dlatego chcemy na ten cel sensownie wykorzystać każdą koronę, którą dostaniemy z Unii Europejskiej – powiedział zastępca hetmana województwa, Martin Sikora.

Jak dodał, „sezon” remontów drogowych w 2014 i 2015 roku będzie

naprawdę wyjątkowy. Modernizacja dróg wymagać będzie pilnowania wykonawców prac, by dotrzymywali terminów, konieczne będzie wprowadzenie środków ostrożności i koordynowanie wszystkich remontów. – Z tego powodu Urząd Wojewódzki powołał specjalną komisję monitorującą, która będzie śledzić wszystkie przebiegające na drogach naprawy, koordynować poszczególne prace oraz starać się ograniczać do minimum utrudnienia dla kierowców – powiedział Sikora. (ep)

Trzanowice powalczą o tytuł

Siedemnaście wiosek województwa morawsko-śląskiego, w tym również Trzanowice, zgłosiły udział w konkursie o tytuł Wioski Roku 2014. W tegorocznej, dwudziestej edycji ogólnokrajowego konkursu na najlepszą wieś, stanie w konkursowe szranki 306 gmin do 7,5 tys. mieszkańców.

W regionalnym współzawodnictwie Trzanowice będą rywalizowały z Darkowicami, Żywocicami Dolnymi, Kuninem, Olbramicami, Ol-drzyszowem, Ostrawicą, Oticami,

Palkowicami, Prznem, Raduniem, Rohowem, Slatiną, Sławkowem, Uhlirzowem, Walszowem i Żabniem. W dniach 16-19 czerwca br. do gmin zawita wojewódzka komisja oceniająca, by przekonać się o ich atutach. Pod lupę weźmie nie tylko ogólny wizerunek wsi, ale także poziom życia towarzyskiego na jej terenie, infrastrukturę, technologie informacyjne, współpracę z przedsiębiorcami prywatnymi, troskę o zieleni i wiele innych.

Zwycięska wioska w konkurencji regionalnej uzyska tytuł Wioski Roku Województwa Morawsko-Śląskiego oraz Złotą Wstęgę.

Oprócz tego przyznane zostaną wstęgi za szczególne osiągnięcia w takich dziedzinach, jak praca z młodzieżą, troska o zieleni czy współpraca gminy z gospodarstwem rolnym. Zwycięzcę ogólnokrajowego poznamy 20 września br. na festiwalu folklorystycznym w Luhaczowicach.

(sch)

Darmowe kompostery

Hawierzów przygotował dla mieszkańców domków jednorodzinnych ciekawą ekologiczną ofertę. W ogrodach przydomowych proponuje bezpłatne umieszczenie komposterów. Do wzięcia będą dwa rodzaje pojemników – o pojemności 400 litrów lub 800 litrów, w zależności od wielkości działki. Projekt dotyczy ok. 3 tys. domków jednorodzinnych stojących na terenie miasta Hawierzowa. (sch)

Nykel odwołany z powodu przetargów

Zarząd Miasta Ostrawy odwołał we wtorek Tomáša Nykela ze stanowiska dyrektora Szpitala Miejskiego na Fifejdach w związku z aferą korupcyjną, którą zajmuje się policja. Informację przyniosła Czeska Agencja Prasowa. Prezydent miasta, Petr Kajnar, powiedział dziennikarzom, że powodem decyzji jest utrata zaufania do dyrektora szpitala.

Policja już jakiś czas temu wsz-

częła śledztwo dotyczące korupcji w związku z przetargami na zamówienia miejskiego Zakładu Transportu oraz Szpitala Miejskiego, którym objęła osiem osób fizycznych oraz cztery osoby prawne. W przypadku pierwszego z podmiotów chodziło o zakup tramwajów, w szpitalu o prace budowlane oraz dostawy materiału medycznego. Sprawa ma związek z lobbystą Martinem Dědicem, które-

mu postawiono zarzuty i przebywa w areszcie.

Chirurg Tomáš Nykel od 2011 roku szefował Szpitalowi Miejskiemu w Ostrawie. W przeszłości był przez długie lata związany ze szpitalem w Czeskim Cieszynie, gdzie pracował jako lekarz, a później na stanowisku dyrektora.

Dyrektor Zakładu Transportu, Roman Kadlučka, nie został odwo-

łany przez zarząd miasta. Zakład jest spółką akcyjną, wobec czego o odwołaniu dyrektora decyduje rada miasta.

Według informacji, które opublikował tygodnik „EURO”, częste kontakty telefoniczne z Dědicem utrzymywali, prócz obu dyrektorów, również członkowie zarządu miasta, Lumír Palyza i Simona Piperková (oboje z ČSSD). (dc)

INFORMACJA KONSULATU GENERALNEGO RP W OSTRAWIE W SPRAWIE WYBORÓW DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Zasady głosowania

Konsulat Generalny RP w Ostrawie ponawia informację dotyczącą wyborów do Parlamentu Europejskiego 2014. Zgodnie z Postanowieniem Prezydenta RP z dnia 19 lutego 2014 r. wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się w dniu 25 maja 2014 r. w godz. 7.00-21.00.

Na terenie Republiki Czeskiej można głosować w dwóch obwodowych komisjach wyborczych, powołanych przy polskich placówkach dyplomatyczno-konsularnych:

Komisji Obwodowej nr 32 z siedzibą w Ambasadzie RP w Pradze, ul. Valdštejnska 8 – dla obywateli polskich przebywających w mieście stołecznym Praga oraz województwach Republiki Czeskiej: środkowoczeskim, południowoczeskim, pilzneńskim, karlowarskim, usteckim, libereckim, kralowohradeckim, pardubickim i Vysočinie;

Komisji Obwodowej nr 33 z siedzibą w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie, ul. Blahoslavova 4 – dla obywateli polskich przebywających w województwach Republiki Czeskiej: morawskośląskim, ołomunieckim, południowomorawskim i zlińskim.

Prawo udziału w głosowaniu (prawo wybierania) w wyborach do Parlamentu Europejskiego posiada:

- obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat i posiada ważny polski paszport lub dowód osobisty oraz obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat, stale zamieszkuje na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przebywający w dniu wyborów za granicą, jeżeli posiada ważny paszport lub inny dokument stwierdzający tożsamość,



Rys. ANDRZEJ MLECZKO

- nie został pozbawiony praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu,
- nie został ubezwłasnowolniony prawomocnym orzeczeniem sądu,
- nie został pozbawiony praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu,
- zostanie wpisany na podstawie osobistego zgłoszenia do spisu wyborców, sporządzonego przez konsula właściwego terytorialnie dla miejsca pobytu wyborcy.

Zgłoszenie do spisu wyborców można wnieść do konsula ustnie, pisemnie (Blahoslavova 4, 701 00 Ostrava), telefonicznie (+ 420 596 118 074), telegraficznie, telefaxem (+420 596 118 073), oraz w formie elektronicznej (ostrava.kg.sekretariat@msz.gov.pl) lub (praga.amb.wk@msz.gov.pl). Zgłoszenia dokonać można również za pośrednictwem elektronicznego systemu rejestracji do spisu wyborców (ewybory.msz.gov.pl, e-wybory.msz.gov.pl).

Zgłoszenie powinno zawierać następujące informacje:

- nazwisko i imię (imiona);
- imię ojca;
- datę urodzenia;
- oznaczenie miejsca zamieszkania lub pobytu wyborcy za granicą;
- numer ważnego polskiego paszportu, a także miejsce i datę jego wydania;
- numer ewidencyjny PESEL, jeśli wyborca go posiada;
- a w przypadku obywateli polskich czasowo przebywających za granicą – miejsce wpisania wyborcy do rejestru wyborców w Polsce.

Zgłoszenia można dokonać na 3 dni przed dniem głosowania przy wyborze opcji głosowania osobistego, tj. do dnia 22 maja 2014 r. Wskazane jest wykorzystanie do przesłania zgłoszenia formularza, który jest dostępny w siedzibie Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także na stronie internetowej www.ostrava.msz.gov.pl. (Ambasada RP w Pradze: www.praga.msz.gov.pl). Każdy wyborca może wnieść reklamację w sprawie nieprawidłowości sporządzenia wpisu w spisie wyborców do konsula sporządzającego spis. Reklamację konsul rozpatruje niezwłocznie.

Wymóg wcześniejszego wpisania do spisu wyborców nie dotyczy wyborców zmieniających miejsce pobytu przed dniem wyborów i posiadających zaświadczenie o prawie do głosowania, otrzymane z urzędu

gminy w Polsce lub wydane przez konsula właściwego ze względu na miejsce zamieszkania. Wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania wyborca może złożyć pisemnie, telefaksem lub w formie elektronicznej, najpóźniej w 2. dniu przed dniem wyborów, tj. do dnia 23 maja 2014 r. Zaświadczenie wyborca odbiera za pokwitowaniem osobiście lub przez upoważnioną pisemnie osobę. Na podstawie zaświadczenia wyborca może głosować w dowolnie wybranym obwodzie w kraju lub za granicą.

Wyborca może być wpisany tylko do jednego spisu.

Głosowanie korespondencyjne:

Warunki przeprowadzenia głosowania korespondencyjnego zostały ustalone Uchwałą Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 24 lutego 2014 r. Osoby, które zgłosiły zamiar głosowania korespondencyjnego, zgodnie z wymaganym terminem, tj. najpóźniej do dnia 12 maja 2014 r. otrzymają pakiet wyborczy drogą pocztową. Zgodnie z Kodeksem Wyborczym, wyborca może doręczyć komisji osobiście swój głos – zwrotny pakiet wyborczy – w dniu głosowania do czasu zakończenia głosowania lub wysłać w terminie umożliwiającym dotarcie przesyłki do konsula w godzinach urzędowania w ostatnim dniu roboczym przed dniem wyborów.

Globalne tematy

Odwiedzającym w ubiegłą środę rynek w Czeskim Cieszynie ukazał się nietypowy widok – blisko tysiąc osób, przeważnie uczniów czesko-cieszyńskich szkół podstawowych i średnich – przenosiło z jednego miejsca na drugie pojemniki z wodą. Dzięki tym na pozór bezsensownym działaniom Szkoła Średnia Albrechta w Czeskim Cieszynie będzie mogła zapłacić za nową studnię w Afryce oraz kupić pojemniki do przenoszenia wody.

– Nasza szkoła uczestniczy w międzynarodowym projekcie „Szkoła Światowa”, jako jedna z 26 placówek w RC. Punktem kulminacyjnym było zorganizowanie dnia projektowego, na który zaprosiliśmy okoliczne szkoły. Za każdy przeniesiony pojemnik z wodą nasi sponsorzy przekazali określoną sumę na zakup studni. W sumie 924 uczestników przeniosło 2,5 tys. pojemników. Pomagali nawet bezdomni, którzy przyszli na rynek – relacjonował koordynator projektu, nauczyciel Ivo Doseděl. Dzień projektowy odbył się pod patronatem medialnym „Głosu Ludu”.

W ramach programu na rynku zwrócono uwagę nie tylko na fakt, że 300 mln Afrykańczyków nie ma dostępu do wody pitnej i średnia odległość, z jakiej ją przynoszą, wynosi 6 kilometrów. Propagowane były również produkty „fair trade”, czyli takie,

za które producenci z krajów rozwijających się otrzymują sprawiedliwe wynagrodzenie. Jana Schwachulová z Cierlicka przedstawiła pokaz mody „fair trade”, goście mogli skosztować kawę, herbatę i herbatniki z surowców pochodzących ze sprawiedliwego handlu, upieczone przez uczniów Szkoły Średniej Albrechta. Z kolei jedna z uczennic oferowała – w zamian za datki na cele charytatywne – własnoręcznie wykonane kolczyki z recyklingu. – Imprezą towarzyszącą był występ brytyjskiego rapera o nigeryjskich korzeniach, Kingsleya Ugoji – dodał Doseděl. W czerwcu czesko-cieszyńska szkoła będzie bro-

niła swojego projektu w Pradze. Na tej podstawie zdobędzie tytuł „Szkoła Światowa”.

Projekt powstał dzięki partnerstwu organizacji pozarządowych z siedmiu krajów: Anglii, Czech, Polski, Słowacji, Austrii, Malty i Tajlandii. Czeskim partnerem jest „Člověk v tísni”, polskim Polska Akcja Humanitarna. Celem programu jest wykorzystanie ogromnego potencjału szkół w rozwiązywaniu ważnych problemów globalnych. Poruszane są głównie takie zagadnienia, jak zmiany klimatu i ochrona środowiska, bardziej sprawiedliwy handel oraz prawa człowieka. (dc)



Fot. JANA KLUSKOVÁ

W kiosku można było kupić kolczyki z recyklingu.

Dziury w płytach

Sześćset płyt CD i DVD zniszczyli we wtorek pracownicy Urzędu Reprezentowania Państwa w Sprawach Majątkowych w Ostrawie. – Dyski były własnością osoby, której Sąd Powiatowy w Ołomuńcu wymierzył m.in. karę przepadku mienia. Ponieważ były to nielegalne kopie filmów naruszające prawa autorskie, musiały zostać urzędowo zniszczone – poinformował „Głos Ludu” dyrektor placówki, Karol Siwek. Ze względu na dużą liczbę płyt pracownicy urzędu zdecydowali się zniszczyć je w nieco nietypowy sposób – wierząc w nich dziury. – Zwykła niszczarka nie poradziłaby sobie z taką liczbą dysków – wyjaśnił dyrektor.

Ostrawski urząd nie pierwszy raz zniszczył skonfiskowane przedmioty, będące falsyfikatami. W przeszłości na przykład rozbiierał na części podróbione piły łańcuchowe. – Poszły na złom – wyjaśnił Siwek. (dc)



Fot. ZDENĚK CHLUP

Pracownik urzędu niszczył pirackie dyski wiertarką.

Ruszają remonty dróg

Podgórkim gminom dzięki łagodnej zimie udało się w tym roku sporo zaoszczędzić. Pula przeznaczona na ten cel w budżecie Jabłonkowa jest najwyższa od kilku lat. Remontu drogi i odnowienia jej asfaltowej nawierzchni doczekają się w tym roku mieszkańcy domów przy ulicy Polnej, przy drodze biegnącej koło Domu Opieki

Społecznej, a także tej prowadzącej z dzielnicy Biała w kierunku Wojciechowa. Asfaltową nawierzchnię z prawdziwego zdarzenia otrzyma też po raz pierwszy droga prowadząca przez Lasek Miejski. Dwie drogi zostaną naprawione także w dzielnicy Radwanów, przy pętli autobusowej na drodze do Piosecznej. (kor)

Jak nauczyć młodzież Polski?

W dniach 7–11 maja w Ostródzie odbył się V Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych. Głównym organizatorem było Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w Ostródzie, a jego partnerem polonijnym Związek Nauczycieli Języka Polskiego i Pedagogów w Niemczech. O spotkaniu mówi Barbara Smugała, prezes Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC, która razem z wiceprezesem, Tadeuszem Gryczem, reprezentowała na Zjeździe polskie szkolnictwo na Zaolziu.

Hasło przewodnie tegorocznej edycji brzmiało „Wschód, Zachód – łączy nas Polska”. Jak to hasło przekładało się na program Zjazdu?

Przede wszystkim trzeba zacząć od tego, że w tym roku została wprowadzona zupełnie inna formuła Zjazdu. Dotychczasowe edycje bardziej skupiały się na problemach środowisk polonijnych w poszczególnych krajach, głównie młodej emigracji w Irlandii, Stanach Zjednoczonych czy Australii. Przedstawiciele tamtejszej Polonii poruszali kwestie, które nas raczej nie dotyczyły. W podobnej sytuacji była Litwa. W rezultacie same obrady zjazdowe niewiele nam dawały. W tym roku Polska zdecydowała jednak, że nie tędy droga i V Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych został potraktowany jako spotkanie metodyczne z cyklem nawiązujących do siebie wykładów oraz warsztatów.

Tym razem mogli więc wszyscy skorzystać?

Taka była idea. Jak zauważył bowiem wiceprezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Dariusz Piotr Bonisławski, Ministerstwo Edukacji Narodowej, które podjęło się sfinansowania tegorocznej edycji, wychodziło z założenia, że Zjazd powinien być pomocą dla nauczycieli.

Czy był pomocą również dla was, nauczycieli z Zaolzia?

Z całą pewnością. Z programu, który przygotowano, mógł rzeczywiście skorzystać każdy nauczyciel bez względu na kraj zamieszkania. Bardzo nam się podobały wykłady o języku polskim, warsztaty, które pokazywały nam, jak uczyć dzieci języka polskiego. Ciekawy był wykład Olgi Tumińskiej z Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej o tym, jak uczyć dzisiejszą młodzież historii inaczej niż przez podawanie dat i suchych faktów, fantastyczny był prof. Piotr Garncarek z Uniwersytetu Warszawskiego, który swój wykład o nauczaniu języka polskiego ustawił pod kątem dwujęzycznego dziecka. Takie ujęcie tematu uważam za pożyteczne i jak najbardziej na czasie. Z dwujęzycznością spotykają się na co dzień wszyscy nauczyciele polonijni. Nasi uczniowie posługują się bowiem równoległe dwoma językami – językiem polskim i językiem kraju zamieszkania. Ja ponadto wybrałam dla siebie również warsztaty dotyczące rozwijania sprawności językowej dzieci w okresie wczesnoszkolnym.

Spotkania polonijne są zwykle okazją do integracji środowisk polskich i polonijnych z całego świata. Rozumiem, że tegorocz-



Barbara Smugała

ny Zjazd Nauczycieli Polonijnych pod tym względem nie był wyjątkiem?

Absolutnie. Oprócz zajęć metodycznych odbywały się imprezy towarzyszące, spotkania towarzyskie, wieczorne rozmowy. To właśnie w takich momentach za-

wiazują się i umacniają przyjaźnie. Z pewnością też warto wspomnieć przepiękny koncert w amfiteatrze w Ostródzie pt. „Panny wyklęte” w wykonaniu młodych piosenkarek, opowiadających prawdziwą historię 17-letniej Inki, sanitariuszki, która w latach 50. ub. wieku zo-

stała przez system komunistyczny skazana na śmierć. „Panny wyklęte” to koncert bardzo poważnych tekstów przekazywanych w nowoczesnych, rockowych, popowych i rapowych aranżacjach. Kiedy „Rota” zostaje odśpiewana w stylu rocka, łatwiej trafić do młodzieży. Polska obchodzi w tym roku Rok Żołnierzy Wyklętych, stąd temat koncertu, a także apel, który skierowano do nas na Zjeździe – by nauczać również powojennej historii Polski, nie poprzestawać na II wojnie światowej.

W jaki sposób zamierzacie się podzielić przywiezionymi z Ostródy doświadczeniami z pozostałymi nauczycielami szkół polskich na naszym terenie?

Przywieźliśmy sporo materiałów metodycznych, ponadto zamierzamy w bardzo konkretny sposób skorzystać z nawiązanych na Zjeździe kontaktów – czy to już z przedstawicielką wydawnictwa „Kłanża” czy z prof. Garncarkiem, którego chcielibyśmy zaprosić na naszą ziemię. Wszelkie informacje oraz kontakty prześlemy Centrum Pedagogicznemu dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, tematy zjazdowe poruszymy też na naradzie dyrektorów czy posiedzeniu Towarzystwa Nauczycieli Polskich.

BEATA SCHÖNWALD

Polska książka w Pradze

W stolicy Republiki Czeskiej rozpoczynają się dzisiaj targi książki i festiwal literatury Świat Książki 2014. To już 20. edycja tej międzynarodowej imprezy odbywającej się tradycyjnie na terenach wystawowych w Pradze-Holeszowicach. Także w tym roku nie zabraknie w Pałacu Targowym literatury polskiej.

W stoisku Instytutu Polskiego w Pradze polskie książki, także te wydane na Zaolziu, będzie oferować gościom targów aż do niedzieli czeskokocieszyński Klub Polskiej Książki i Prasy Danuty i Zenona Wirthów.

Który to już raz wyjeżdżacie z polską książką na praskie targi?

Polską książkę będziemy podczas tej prestiżowej międzynarodowej imprezy księgarskiej promować już po raz ósmy. Pokażemy około 150 najbardziej ciekawych i najważniejszych tytułów, które ukazały się na rynku wydawniczym w Polsce w roku 2013 i w pierwszej połowie bieżącego roku. Wśród nich będą przykładowo najnowsza książka z serii o Wiedźminie Andrzeja Sapkowskiego, sporo książek Olgi Tokarczuk, Jerzego Pilcha. Oni są bardzo popularni w Czechach.

Przed czterema laty to Polska była głównym zagranicznym gościem targów, w tym roku są to Węgry. Ale i w tym roku pojawiają się w Pradze nie tylko polskie książki, ale i polscy pisarze. Kto to będzie?

Polskę będą reprezentować Sylwia Chutnik i Justyna Bargielska, oraz legenda polskiego punku i undergroundu, Robert Brylewski, współzałożyciel zespołów Kryzys, Izrael, Brygada Kryzys i Armia. Ten ostatni będzie promował wydaną wspólnie z Rafałem Księży-

kiem książkę „Kryzys w Babilonie”. Będzie ponadto nasz akcent – swoje książki, w tym tę najnowszą: „Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską

kulturą (XIX–XXI w.)”, będzie podpisywał na targach pochodzący z Karwiny historyk Roman Baron. Polscy autorzy będą podpisywać książki w naszym stoisku, a oprócz tego będą mieć spotka-

nia autorskie również w różnych częściach holeszowickich terenów wystawowych.

Mówiliście już o Romanie Baronie, ale tych naszych akcentów będzie chyba tradycyjnie więcej?

Oczywiście, zaprezentujemy wszystkie nasze nowości z książkami „W kawiarni Avion, której nie ma” Renaty Putzlacher i „Nasza kuchnia” Walburgi Fójcikowej na czele. Literatura będzie ponadto prezentowana nie tylko w naszym stoisku, ale też w stoisku praskiego Domu Mniejszości Narodowych. Tam będzie polskie tytuły prezentował Klub Polski w Pradze. Będzie tam można znaleźć również, na przykład, programy Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, ostatnie numery „Głosu Ludu” oraz „Zwrotu”.

Promujecie polską książkę w Pradze. A jak się na co dzień powodzi jedynej polskiej księgarni na lewym brzegu Olzy?

Zauważamy ostatnio wśród mieszkańców spadek zainteresowania literaturą piękną. Może dlatego, że książki te są stosunkowo drogie i ludzie wolą korzystać obecnie ra-

czej z bibliotek. Natomiast cieszy nas bardzo wzrost zainteresowania literaturą dziecięcą i młodzieżową. Nasza księgarnia bowiem nastawiała się właśnie na te książki.

Udaje się wam zatem przyciągać głównie najmłodszego czytelnika...

Tak, i w tym celu współpracujemy też ściśle ze szkołami i bibliotekami od Mostów koło Jabłonkowa aż po Karwinę, organizujemy dla nich kiermasze. Z tego też powodu, że jesteśmy płatnikami VAT i możemy im wystawić fakturę, szkoły kupują u nas pod koniec roku szkolnego książki na nagrody dla najlepszych uczniów lub dla zegnających się ze szkołą dziewiętoklasistów. Albo też we wrześniu dla pierwszoklasistów, dla których mamy wspaniałą książeczkę „Hura, idę do szkoły” z wydawnictwa Debit, w przyjazny sposób przedstawiającą szkołę, której próg po raz pierwszy pokonują. Co roku też oferujemy 10-procentowe zniżki na książki kupowane dzieciom w nagrodę za dobre świadectwo. To wszystko przyciąga do nas najmłodszych czytelników.

Rozmawiał: JACEK SIKORA



Zenon Wirth

Fot. JACEK SIKORA

GŁOSIK

Skakali przez »Majową Poprzeczkę«

77 uczniów klas wyższego stopnia spróbowało we wtorek swoich sił w tradycyjnych już zawodach „Majowa Poprzeczka” organizowanych od 19 lat przez Polską Szkołę Podstawową w Trzynie.

W Mistrzostwach Polskich Szkół Podstawowych w Skoku Wzwyż rywalizowali uczniowie z polskich podstawówek oraz sąsiedniej szkoły czeskiej. Zwykle na zawody te przyjeżdżają reprezentacje wszystkich polskich szkół pełnoklasowych, w tym roku jedynie podstawówki w Karwinie i Lutyni Dolnej nie mogły przyjechać, ponieważ w tym terminie miały inne imprezy.

Niepewna pogoda sprawiła, że zawody zamiast na szkolnym boisku odbyły się w sali gimnastycznej czeskiej podstawówki. Młodzi sportowcy rywalizowali w czterech kategoriach. W tym roku zaproszono na zawody szczególnego gościa. By obejrzeć zmagania młodych skoczków i samemu wykonać pokazowy skok, zjawił się w szkole Stanisław Sajdok, pochodzący z Trzynie, długoletni reprezentant Republiki Czeskiej w lekkiej atletyce, dziesięcioboista, skoczek wzwyż, biegacz przez płotki, sprinter, uczestnik mistrzostw Europy i Świata, a także igrzysk olimpijskich w Pekinie. Podzielił się on z młodymi lekkoatletami swoimi doświadczeniami sportowymi oraz przedstawił dwa sposoby skoków: dawny styl „straddle” oraz najpopularniejszy obecnie „flop”.

Jak powiedzieli nam organizatorzy, 19. edycja tych zawodów mocno utkwi w pamięci uczestnikom. W tym roku bowiem poprzeczka poszła wysoko w górę. Najwięcej emocji dostarczył konkurs skoku wzwyż



Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

W skoku wzwyż rywalizowało we wtorek w trzynieckiej podstawówce 77 uczniów z dziewięciu szkół podstawowych.

chłopców w kategorii klas 8.-9. Nowym „królem poprzeczki” został Adam Kozak z Czeskiego Cieszyńska, który pokonał poprzeczkę na wysokości 185 cm. Z tym wynikiem ustanowił nowy rekord zawodów. Poprzedni rekord należał do Michała Taciny z Jabłonkowskiej, który w maju 2013 przeskoczył poprzeczkę na wysokości 180 cm.

Trzyniecka impreza od lat cieszy się dużą popularnością. Zawody są zawsze jednym ze sprawdzianów naszych skoczków przed Igrzyskami Lekkoatletycznymi Polskich Szkół Podstawowych w Republice Czeskiej. Szereg dziewcząt i chłopców poprawiło na „Majowej Poprzeczce” swoje rekordy życiowe.

– Nasi uczniowie mogą tutaj sprawdzić swoje siły przed igrzyskami lekkoatletycznymi, poza tym

oczywiście jest to dla nas wielkie święto króla lekkiej atletyki – skoku wzwyż. Chcemy, żeby młodzież się spotkała i w przyjemnej atmosferze spędziła przedpołudnie na sportowo – powiedziała nam dyrektorka trzynieckiej podstawówki, Anna Jeż. – Głównym, długofalowym celem działań naszej szkoły w zakresie sportu jest rozwój aktywności ruchowej i sprawności fizycznej dzieci, poprawa ich stanu zdrowia, promocja zdrowego stylu życia, przeciwdziałanie patologiom społecznym oraz zacieśnianie przyjaźni między uczniami szkół podstawowych z polskim i czeskim językiem nauczania. Cele te osiągamy poprzez organizowanie imprez i zawodów sportowych w ciągu całego roku szkolnego – dodała.

(ep)

WYNIKI ZAWODÓW

Dziewczyny klasy 6.-7.

1. Agnieszka Kiedroń (Wędrzynia) 135 cm 2. Natalia Curzydło (Czeski Cieszyń) 130 cm 3. Karolina Heczko (Jabłonków) 125 cm.

Chłopcy klasy 6.-7.

1. Adil Safak (Bystrzyca) 150 cm 2. Andrzej Szczepaniak (Czeski Cieszyń) 150 cm 3. Mateusz Ćmiel (Jabłonków) 145 cm.

Dziewczyny klasy 8.-9.

1. Lucyna Polok (Bystrzyca) 145 cm 2. Natalia Kobielska (Jabłonków) 140 cm 3. Nikola Janik (Jabłonków) 135 cm, Aneta Janicková (JMŽS) 135 cm.

Chłopcy klasy 8.-9.

1. Adam Kozak (Czeski Cieszyń) 185 cm 2. Marian Szpyrc (Gnojnik) 165 cm i Marek Pilch (Czeski Cieszyń) 165 cm (ex aequo).

Punktacja drużynowa szkół:

1. PSP Jabłonków – 1610 cm 2. PSP Czeski Cieszyń – 1520 cm 3. PSP Trzynieć – 1495 cm.

Żyją sportem

W olbrachcickiej – najstarszej Polskiej Szkole Podstawowej na Zaolziu – tradycją stały się coroczne zawody w lekkiej atletyce. W przeddzień święta wyzwolenia, 7 maja, na boisku i bieżni tartanowej rozegrano cztery konkurencje: bieg na 50 i 300 m, skok w dal oraz rzut piłeczką. Wszyscy, od trzylatków po 5-klasistów, dali z siebie wszystko – walczyli nie tylko o nagrody i medale, lecz również o możliwość startu w Igrzyskach Lekkoatletycznych w Trzynie, które odbędą się 30 maja.

Po zmaganiach sportowych przyszła kolej na ucztę kulinarną w postaci opiekanych kiełbasek nad ogniskiem i relaksu – zabawy, fikołków na nadmuchiwanym zamku. (sam)



Na podium od lewej: Michał Fukala, Janek Jeżowicz oraz Adam Recmaniok.



Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

Przedszkolak Jasio Skotnica w skoku w dal.

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Zdobyli Filipkę

W niedzielę 11 maja pomimo niezbyt zachęcającej pogody grupa rodziców i dzieci z przed-

szkola na ulicy Grabińskiej w Czeskim Cieszyń nie postanowiła zrealizować swój plan – zdobyć Filipkę.

Podejście rozpoczęło z Nawsia. Humory



Fot. ARC

Rodzice i dzieci z przedszkola na ulicy Grabińskiej w Czeskim Cieszyń.

wszystkim dopisywały, a nasze Beskidy prezentowały się wspaniale. Wkrótce po zdobyciu szczytu pojawił się jednak deszcz. Warto dodać, że większość uczestników wycieczki stanowiły dzieci, które bardzo dzielnie radziły sobie z trasą oraz nieprzychylną aurą.

Po zdobyciu szczytu zeszliśmy do chaty rodziców jednego z przedszkolaków, Adasia. Wszystkie dzieci nie mogły się doczekać, kiedy w ogrodzie u swego kolegi będą mogły upiec kiełbaski, a przy okazji zobaczyć okolicę. Pomimo deszczu udało się zaliczyć wszystkie punkty programu i to na dworze! Były więc posiłek, konkursy, wspólna zabawa, po prostu wspaniały czas.

Z powrotem trasa prowadziła na stację kolejową do Gródka. Góry zegnały nas rześnym deszczem, ale mimo to nikt nie tracił animuszu. Dzielni mali turyści dotarli do celu bez uszczerbku na zdrowiu, rodzice zresztą też.

Podziękowania należą się naszym paniom – Reni Adamek i Halince Ćwierotka, rodzicom Adasia Cieślara za gościnność i babci Adasia za przepyszny kołacz, który dla wszystkich upiekła. Wycieczka była bardzo udana i spełniła wszystkie oczekiwania uczestników.

Rodzice przedszkolaków

Tydzień w mojej szkole

Nasza szkoła corocznie organizuje dla uczniów projekt „Ekotydzien”. W tym roku projekt był krótszy, ale i tak omówiliśmy ciekawe tematy. W piątej klasie podejmowany był temat „Wpływ człowieka na środowisko”. Mówiliśmy o kwaśnych deszczach i globalnym ociepleniu. Były to ciekawe informacje, ale trochę trudne do zrozumienia. Pani przygotowała karty pracy i wszystko ciekawie wytłumaczyła. W dodatku nasza klasa przygotowała audycję szkolną z okazji Dnia Ziemi.

Przed nami jest jeszcze wycieczka do Pragi. Dostaliśmy spis rzeczy, które trzeba zabrać i miejsc, które zwiedzimy, oraz mapkę i koszulkę. Były to specjalne koszulki z napisem „5tacy” i spisem uczniów 5a i 5b.

Pod koniec tygodnia byliśmy w teatrze. Tym razem nie na przedstawieniu kukielkowym, ale na normalnym, w którym grają aktorzy. Spektakl nazywał się „Ania z Zielonego Wzgórza”. Bardzo mi się podobał, bo wcześniej czytałam tę książkę. Cieszę się, że szkoła nie jest wcale nudna.

Alicja Suchanek, klasa 5 B
PSP Czeski Cieszyń

WSPOMNIENIA



*Czas wprowadzić goi rany,
lecz rok to za krótko.*

My wciąż wspominamy z żalem i cichutko.

Dnia 16 maja minie 1. rocznica śmierci

śp. ANTONIEGO PODSTAWKI

z Markłowic.

O chwilę zadumy i modlitwę proszą najbliżsi.

RK-083

NEKROLOGI



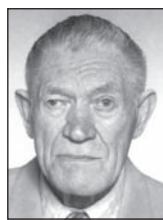
Z bólem w sercu podajemy do wiadomości, że dnia 12. 5. 2014 zmarła w wieku 80 lat nasza Kochana Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

p. LIDIA BALWAROWA

z Karwiny-Mizerowa.

Z naszą Drogą Zmarłą pożegnamy się w piątek 16 maja 2014 o godz. 10.30 z sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju. Zasmucona rodzina.

RK-082



Z głębokim żalem zawiadamiamy wszystkich znajomych, że dnia 6. 5. 2014 zmarł w wieku 90 nasz Znajomy

ANTONI KOWALOWSKI

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbył się 9. 5. br. w kościele katolickim w Alejach Masaryka. Znajomi.

GL-261

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA” – WĘDRYNIA: Długi, Szeroki i Bystrooki (15, godz. 10.00);

▲ **BYSTRZYCA:** Długi, Szeroki i Bystrooki (16, godz. 9.00, 10.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Dino mama (15, 16, godz. 15.30); Dědictví aneb Kurva se neříká (15, 16, godz. 17.45); Stulátek, který vyskočil z okna i zniknul (15, 16, godz. 18.00); Godzilla (15, 16, godz. 20.00); 72 hodiny (15, 16, godz. 20.30); **KARWINA – Centrum:** Godzila (15, 16, godz. 17.30); Stulátek, který vyskočil z okna i zniknul (15, godz. 20.00); Hany (16, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Hugo i jego wynalazek (15, godz. 17.30); Godzilla (16, godz. 17.30); Inna kobieta (15, 16, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Godzilla (15, 16, godz. 17.45); Przeżyją tylko kochankowie (15, 16, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Pan Peabody i Sherman (15, godz. 14.00, 16.00); Niebo istnieje... naprawdę! (15, godz. 18.00); Muppety: Poza prawem (16, godz. 15.15); Godzilla (16, godz. 17.30, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CIERLICKO-GRODZISZCZ – MK PZKO zaprasza na spotkanie z okazji Dnia Matki w niedzielę 18. 5. o godz. 16.00 do sali remizy strażackiej. W programie występ dzieci z PSP Cierlicko, pogawędka przy kawie i herbatce.

DĄBROWA – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na świetlicę z okazji Dnia Matki w sobotę 24. 5. o godz. 15.00 do Domu Narodowego w Dąbrowie. Uroczysty program przedstawi zespół „Niezapominajki”. Po programie wspólna herbatka.

HAWIERZÓW-MIASTO – Klub Kobiet zaprasza na spotkanie klubowe 15. 5. o godz. 15.00 do świetlicy przy ulicy Horymira 1511/9.

KARWINA-FRYSZTAT – MK PZKO zapraszana na imprezę pt. „Balanga 2014” w sobotę 17. 5. o godz. 17.00 „na budowie” naszego Domu PZKO. Będzie degustacja specjalów z karczmy, z naszej nowej, modernizowanej kuchni, potem zabawa na betonowej podłodze, może do białego rana.

ŁYŻBICE-WIEŚ – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków na całonocną wycieczkę kolarską na trasie: Trzyniec – Cieszyn – Karwina i z powrotem, która odbędzie się w so-

*Jezus rzekł:
Jam jest zmartwychwstanie i żywot;
kto we mnie wierzy,
choćby i umarł, żyć będzie.*

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 13 maja 2014 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 80 lat nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Ciocia i Szwagierka

śp. WANDA OLSZAROWA

z domu Walczysko, zamieszkała w Wędrynie pod nr. 465. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 16. 5. 2014 o godz. 11.00 z kościoła ewangelickiego w Bystrzycy na cmentarz w Wędrynie. W smutku pogrążona rodzina.

GL-265

Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.

W dniu 7 maja zmarła po długiej ciężkiej chorobie w wieku niespełna 66 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Siostra, Ciocia, Kuzynka

śp. HELENA RECMANOWA

Ostatnie pożegnanie odbyło się 12. 5. w kościele ewangelickim w Trzarnowicach. Dziękujemy księżdom, orkiestrze dętej, deutowi i organistce za dostojne przeprowadzenie pogrzebu. Dziękujemy wszystkim krewnym, znajomym, współpracownikom, sąsiadom i przyjaciołom za okazane wyrazy współczucia, duchowego wsparcia, za kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie. W smutku pogrążona rodzina.

GL-268

botę 17. 5. Zbiórka zainteresowanych o godz. 8.00 na przystanku autobusowym na Kamionce (naprzeciwko restauracji Burian). Następnie przejazd: Tyrská – Niebory – Podlesie – Ropica – Cieszyn – Kocobędz (Dom rybny, ok. godz. 9.30-10.00), dalej Łąki – Darków – Karwina, zwiedzanie zamku (ok. godz. 12.30-14.30). Droga powrotna planowana jest pociągami z przystanku w Karwinie między godz. 16.00-17.00. Szczegóły omawiane będą na miejscu.

PTTS „BŚ” – Informuje, że są jeszcze wolne miejsca na autokarową wycieczkę krainą druciarzy 17. 5. Odjazd o godz. 7.00 z przystanku Trzyniec-Centrum. Koszt wycieczki 100 kc, opłata na starcie 1,5 euro. Trasy o długości 10, 17 i 23 km. Bliższe informacje na www.ptts-beskidslaski.cz. Zgłoszenia wyłącznie pod nr. tel. 603 193 004, 596 311 685.

SIBICA – Grono nauczycielskie, dzieci i rodzice szkoły oraz przedszkola zapraszają na 140 lat szkoły i 95 lat przedszkola, które odbędzie się w sobotę 17. 5. o godz. 14.30 w ogrodzie Ośrodka Kultury w Kocobędzu. Występ dzieci szkolnych i przedszkolnych, atrakcje dla dzieci, obfity bufet.

WIERZNIOWICE – Zarząd MK PZKO zaprasza w niedzielę 18. 5. w godz. 10.00-18.00 na wystawę odpustową pt. „Na kole ku cugu, czyli z historii rowerów” do Domu PZKO.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770.

GL-097

WYSTAWY

MIEJSKI DOM KULTURY, Sala Mánesa, Karwina: do 27. 6. wystawa Jarki Rybovej, Miloslavy Sztemanovej i Tomáše Franty pt. „Výtvarná tvorba přibližující se dětem”. Czynna po, śr, pt: 9.00-15.00, wt-czt: 9.00-19.00.

FOYER UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO, Karwina, Uniwersytetní náměstí 1934/3: 15. 5. o godz. 17.30 wernisaż wystawy członków Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC.

KARWINA-FRYSZTAT, KC „Agape”, Rynek Masaryka: do 22. 5. wystawa obrazów Anny Piskiewicz pt. „Pejzaże i kwiaty”.

CZEŠKI CIESZYN, KONGRES

Płacicie dużo za lekarstwa?

Tylko u nas **50 % rabatu** na **dopłatę za lekarstwo** na receptę.

Adres: Jablunkowska 2041, Czeski Cieszyn
Telefon: +420 558 711 902
E-mail: info@lekarna-tesin.cz
E-shop: www.best-lekarna.cz

* Platí pro výdej léků na recept, hrazených z veřejného zdravotního pojištění.



**APTEKA
SILESIA**

Przyjedzie prof. Jan Miodek

W poniedziałek Czeski Cieszyn odwiedzi prof. Jan Miodek. Wybitny polski językoznawca, profesor i dyrektor Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, członek Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk i Rady Języka Polskiego spotka się z młodzieżą polskiego gimnazjum, złoży wizytę w redakcji „Głosu Ludu”, a także wygłosi wykład dla wszystkich miłośników współczesnej polszczyzny.

Znany popularyzator wiedzy o języku polskim przybędzie do miasta nad Olzą na zaproszenie

Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w RC. – Można powiedzieć, że z profesorem spotykamy się już tradycyjnie. Po raz ostatni był bowiem u nas w 2010 roku. Teraz ponownie przyjął nasze zaproszenie, a także zaproszenie prof. Daniela Kadłubca – mówi Barbara Kubiczek z Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w RC.

Dodaje, że w poniedziałek odbędą się dwa otwarte spotkania z udziałem wybitnego polskiego językoznawcy. O godzinie 10.00 w auli Gimnazjum z

Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie prof. Jan Miodek oraz prof. Daniel Kadłubiec spotkają się młodzieżą, natomiast po południu, o godz. 16.30, także w auli gimnazjum prof. Miodek wygłosi dla zainteresowanych prelekcję na temat: „Co lubię, a co mnie irytuje we współczesnej polszczyźnie”.

– Zapraszamy na nią wszystkich miłośników poprawnej polszczyzny. Myślę, że po wykładzie będzie możliwość zadawania profesorowi pytań i wywiąże się ciekawa dyskusja – stwierdza Barbara Kubiczek.

(wik)



Fot. MAREK SANTARIUS

Profesor Jan Miodek

Bazale skurczą się prawie o połowę

Ostrawskie Bazale szykują się do poważnej zmiany, która wpłynie tak na kibiców, jak też piłkarzy Banika Ostrawa. Jeśli ostrawianie uratują pierwszoligową skórę (a wszystko na to wskazuje), w sezonie 2014/2015 zagrają przed znacznie skromniejszą publicznością. Władze Piłkarskiej Asocjacji Republiki Czeskiej (FAČR) w oficjalnym liście skierowanym do szefów ostrawskiego klubu informują o nakazie zmniejszenia pojemności stadionu o osiem tysięcy miejsc. Z 17 600 miejsc przeznaczonych dla kibiców obu drużyn pozostanie 8800. To dużo, biorąc pod uwagę tradycyjnie sporą liczebność ostrawskich kibiców podczas domowych spotkań o pierwszoligowe punkty.

Stadion Bazale od ubiegłego roku jest własnością miasta. Włodarze Ostrawy wzięli na swoje barki zarządzanie obiektem, by ulżyć właścicielom klubu dążącym do uregulowania zaległości finansowych po poprzednikach. Z tego też powodu tematem listu FAČR zajmują się wspólnie prawnicy ostrawskiego klubu i ostrawskiego ratusza. – Sprawa poddana została analizie. Na oficjalne wnioski trzeba trochę poczekać, ale do pomysłu władz piłkarskich podchodzimy bardzo poważnie – powiedział nam Jaroslav Baďura, rzecznik prasowy Banika Ostrawa. W nowych rozporządzeniach znajdują się też inne perełki, z którymi będą musieli się liczyć kibice w nowym sezonie. – Chodzi m.in. o zlikwidowanie popularnych sektorów L1, L2, L3, P1 i P2, w celu zminimalizowania ewentualnych starć pomiędzy kibicami gospodarzy a fanami drużyny przyjezdnej. Wszystkie miejsca mają też być wyłącznie siedzące – zdradził Baďura. Pomysł władz FAČR związany jest najprawdopodobniej z wiosennymi zamieszkami na Bazalach podczas klasycznej Banika ze Spartą Praga. Przypomnijmy – mecz, w którym kibole Banika stoczyli regularną walkę z Policją, przerwany został na ponad dwadzieścia minut.

Szef Piłkarskiej Asocjacji Republiki Czeskiej, Miroslav Pelta, też podchodzi do całej sprawy



Tradycyjny obraz na ostrawskich Bazalach ulegnie metamorfozie.

bardzo poważnie. – Zależy mi na tym, by na czeskich stadionach wreszcie zapanowały normalne warunki – stwierdził. Nie wszyscy podzielają jednak najnowsze pomysły Pelty, m.in. przerywanie meczów w razie wulgarnych wyzweisk i okrzyków pod adresem sędziów, piłkarzy, kibiców i... właśnie szefa FAČR. – Wymuszone przerwy w spotka-

niach do niczego nie prowadzą – uważa Bronisław Schimke, sekretarz Powiatowego Związku Piłki Nożnej, który w roli widza regularnie uczestniczy w pierwszoligowych meczach. – Akcja powoduje reakcję. Z wulgaryzmami na stadionach trzeba walczyć od podstaw, czyli już w szkole i w domu.

JANUSZ BITTMAR

pod prysznicem



KAC RIO W HAMBURGU

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

Polscy piłkarze bezbramkowo zremisowali we wtorek z Niemcami. Wynik można uznać za sukces, biorąc pod uwagę, że w historii wzajemnych starć remis jest najlepszym osiągnięciem biało-czerwonych. Bilans to sześć remisów i dwanaście zwycięstw Niemców. Polacy jeszcze nigdy nie wygrali z Niemcami, od wielu lat emocjonują się bowiem mitami i stereotypami wynikającymi z niezbyt chlubnych dziejów geopolitycznych. A kiedy historia i polityka ingerują w sportową zabawę, w szczególności w futbol i

hokej, jednych ten fakt buduje, drugich dołuje. Buduje m.in. niemieckich piłkarzy w starciach z reprezentacją Polski oraz czeskich hokeistów w meczach ze Słowacją.

Przeszkadzają mi te stereotypy. Nie lubię porównania z „Bitwą pod Grunwaldem”, które prawie zawsze pojawia się w kontekście zbliżającego się meczu piłkarskiego pomiędzy Polską a Niemcami. Nadmuchiwanie balonik oczekiwań regularnie pęka, pozostawiając za sobą smugę pytań, często bez konkretnych odpowiedzi.

We wtorek w Hamburgu zagrano towarzysko, mecz nawet nie znalazł się w oficjalnym kalendarzu FIFA. Polacy podeszli do tego spotkania z trochę większym szacunkiem, niż gospodarze. Wystawili w miarę najsilniejszy skład – czytając piłkarzy, którzy byli do dyspozycji trenera Adama Nawalki. Niemcy zaprezentowali się z trzecim składem i z włączonym trzecim biegiem potraktowali też całe spotkanie. Smutne, że nawet z takim futbolem udało im się ponownie nie przegrać z Polską.

Do mistrzostw świata pozostał niespełna miesiąc, dlatego selekcjoner Joachim Loew postanowił zagrać głębokimi rezerwami. Logiki w tym zdaniu nie ma. Większy sens dają powołania Adama Nawalki. Polski selekcjoner pod nieobecność Lewandowskiego, Błaszczykowskiego czy Piszczka słusznie postawił na wielu dublerów, którzy w najbliższej przyszłości mogą zastąpić największe gwiazdy w polskiej ekipie. Na stoperze poprawny mecz zaliczył Brazylijczyk z polskim paszportem – Thia-

go Cionka. Obrońca Modeny zdał egzamin, podobnie jak pomocnik Mateusz Klich – na którego poluje słynny Ajax Amsterdam. Zespołowo Polacy dostosowali się jednak do anemicznie grającego rywala, któremu nawet w 37 tysięcznej oprawie widzów na stadionie nie zależało na lepszym, niż przeciętnym widowisku. Nieobecna na zbliżającym się mundialu w Brazylii reprezentacja Polski stanowi klucz do tego rodzaju towarzyskich imprez, z których zasadniczo niewiele wynika.

Echa piłkarskiego weekendu w I A klasie

WRACIMÓW OLBRACHCICE

2:0

Do przerwy: 0:0. Bramki: 46. Pešek, 78. Klejnot. Olbrachcice: Hekera – Čoček, A. Věčerek, Rohel – Korzeniowski – Smiga (61. Béreš), Pařík (66. Kroužek), Dorozlo, Kociolek (51. Novák) – T. Věčerek, Žyła.

Piłkarze Wracimowa realizują plan ratunkowy. W sukurs przysłał gospodarzom beznadziejna forma Banika Olbrachcice, który w wiosennym sezonie regularnie traci punkty. Dla podopiecznych Tomáša Vychopenia był to kolejny koszmarny występ. Pierwszego gola goście stracili na wstępie drugiej odsłony – wtedy zabrakło widocznie większej koncentracji po głośnym treningu mentalnym w szatni, drugiego na jednym z wielu błędów w defensywie. – Gdyby nie punkty zdobyte w jesiennej rundzie, byłoby z nami dosyć krucho – ocenił fatalną dyspozycję swojej drużyny Tomáš Vychopeň. W najbliższej kolejce Olbrachcice

podejmują Lutynię Dolną, która w rewanżowej rundzie prezentuje o wiele lepszy futbol. Ciekawe, co z tych derbów wyniknie.

CZELADNA BYSTRZYCA

3:3

Do przerwy: 3:1. Bramki: Padych 2, Petr – Puraš 2, samob. Bystrzyca: Gaszczyk – Placzek (85. Bodeček), L. Teofil, Samek, M. Teofil – Zahradnik (46. J. Rusz), Klár, Buryan, Opluštíl (75. Staniek) – Puraš, Žubor.

Góralskie derby zakończyły się sprawiedliwym remisem. Pierwsza połowa należała do Czeladnej, w drugiej ożyli piłkarze Bystrzycy. Poskutkowało mocne słowa, które wystrzelił w kierunku swoich podopiecznych trener Miloš Koloničny. – Do 45. minuty graliśmy jak zespół pieśni i tańca. O mało nie wrzuciłem ręcznika do ringu – przyznał bystrzycki szkoleniowiec. – Po zmianie stron chłopcy postawili wszystko na jedną kartę. Ryzyko się opłaciło – dodał Koloničny. W końcówce

meczu gracze Czeladnej wrócili z dalekiej podróży, hipnotyzując piłkę uderzoną przez Žubora w słupek.

DATYNIE DOLNE ČSAD HAWIERZÓW

3:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 14. Kodenko, 64. Baláž, 82. Horňák. Datynie Dolne: Vasilko – Neugebauer, Dluhoš, Neuman – Antl (60. Janovský), Vlček (81. Dziedzic), Miczka, Dolák, Vandriak – Kodenko (69. Horňák), Svrčina (62. Baláž). ČSAD: Burgert – Čermák, Kaleta, Přeček, Kulhánek – Hánl (63. Šrámek), Klus, Čopák (59. Vala), Laurenčík, Ftáček (80. Sobek) – Kociolek.

Wróble na dachu ćwierkały przed tymi derbami przeróżne piosenki. Na boisku teorie spiskowe wzięły w łeb, cały mecz przebiegał bowiem pod dyktando faworyta. Ratujący się przed spadkiem zespół ČSAD wypracował sobie w meczu minimum okazji, a po kontuzji Čopáka z ekipy trenera Zábranského ulotniły się resztki powietrza. Gospodarze konsekwentnie grali swoje, czyli szybko

piłkę z wymianą pozycji i z nastawieniem na stopniowy, pomysłowy atak.

STONAWA SEDLISZCZE

4:1

Do przerwy: 2:1. Bramki: 15., 27. i 58. Zoller, 90. Zachata – 23. Krejčok. Stonawa: Mrkva – Kluz, Škulán, Sochora, Hančín – Feber (76. Skřížovský), Geršl, Kisel (83. Szwed), Maccko – Zoller (89. Zachata), Goj.

Zwycięstwo Stonawy odbiło się szerokim echem również w Bystrzycy i Hawierzowie. Właśnie z Sedliszczami rywalizują bystrzyczanie i hawierzowianie w strefie spadkowej. Sąsiadką pomoc wystrzelił niezawodny Zoller, którego hat trick przesądził o łatwej wygranej faworyta. Co ciekawe, w najbliższej kolejce dojdzie do pojedynku Stonawy z ČSAD Hawierzów. – Skupiamy się na każdym meczu i nieważne, z jakim rywalem zagramy. Dla ČSAD to jedna z ostatnich szans na ucieczkę ze strefy spadkowej, a więc spodziewam się ciężkiej przeprawy –

skomentował najbliższe plany trener Stonawy, Dušan Kohut.

LUTYNIA DOLNA FRENSTAT p. RAD.

1:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 56. Havlásek – 33. Plachký. Lutynia Dolna: Šajer – Kudlík, Vávra, Šimek, Hanusek – Havlásek (80. R. Huňar), Velký, Szkuta, Twrdý (46. Pěgřim) – Vanečko, Macháček.

Mecz sąsiadów ze spokojnej strefy tabeli rozpoczął się lepiej dla gości, którzy w 33. minucie po akcji Plachkiego wyszli na prowadzenie. Niemrawy futbol gospodarzy nabral rumieńców w drugiej połowie. Wyroównał Havlásek, a w kilku innych czystych okazjach na wysokości zadania stanął frenstatcki bramkarz, który wylapał Macháčka, a także Pěgřima.

Lokaty: 1. Szonów 46, 2. Veřovice 38, 3. Czeladna 34, 4. Stonawa 33, 5. Datynie Dolne 32, 6. Olbrachcice 31, 7. Lutynia Dolna 27,... 13. Bystrzyca 19, 14. ČSAD Hawierzów 15 pkt. (jb)